

# Podwójne życie pani od

**Piotr Durak**  
pdurak@korso.pl

**Ustawiania przetargów ciąg dalszy. Tym razem wzięliśmy pod lupę, zresztą nie tylko my, firmy zarządzane przez nauczycielkę historii. Startują one w przetargach na dostawę chleba. Gdy wygra, umów nie podpisują. Odstępują umowę innym, ale i tak wszystko zostaje w rodzinie. Poczytajcie o tym, jak się miełe paragrafy.**

Dla niektórych sama praca nauczyciela to zbyt wiele. W tym zawodzie trzeba mieć dużą wiedzę i stale ją uzupełniać, jeździć na szkolenia, podnosić kwalifikacje. Trzeba przygotowywać się do lekcji, wiele czytać, poprawiać kartkówki i sprawdziany. Sama dokumentacja

może niejednemu spędzić sen z powiek. Są jednak osoby, które wspaniale łączą pracę nauczyciela w szkole z wieloma innymi zajęciami. Okazuje się, że można np. nauczać młodzież i jednocześnie zarządzać kilkoma spółkami, być aktywnym przedsiębiorcą i trzymać w szachu cały rynek piekarniczy Podkarpacia. Świetnym przykładem jest pani Sylwia G. – nauczycielka historii z Zespołu Szkół w Chorzelowie, równoległe zarządzająca trzema firmami.

## To jest dobra nauczycielka

Pani Sylwia odziedziczyła nazwisko po swoim byłym mężu, tak naprawdę jednak pochodzi ze znanego powszechnie w naszym województwie rodu Dziewitów. Ród ten posiada ponadstuletnie

tradycje w dziedzinie młynarstwa i wypieku chleba. Pani Sylwia jednak, idąc za przykładem mamy Stanisławy, postanowiła zostać nauczycielką. Zawsze interesowała ją historia, a ponieważ jej mama była dyrektorką chorzelowskiej szkoły, miejsce pracy na nią czekało i pani Sylwia poszła nauczać. Szybko sprawdziła się w swoim zawodzie. Mirosława Wydro, obecna dyrektorka Zespołu Szkół, ma o pani Sylwii jak najlepsze zdanie. „Jako dyplomowany nauczyciel historii pani Sylwia wprowadza działania innowacyjne w nauczanie swojego przedmiotu. Prowadzi Szkolne Koło Historyczne, w ramach którego uczniowie przygotowują się do konkursów historycznych oraz realizują Ogólnopolskie Programy Edukacyjne. Projekty realizowane

przez młodzież pod jej kierunkiem corocznie kończą się sukcesami ogólnopolskimi. Nagradzana Nagrodami Dyrektora Szkoły, a w roku 2012 również Nagrodą Wójta Gminy Mielec”. Osiągnięcia pani Sylwii G. można by mnożyć. Lubi ją również młodzież, która chętnie uczestniczy w jej zajęciach.

## Chcieć więcej!

To wszystko widocznie jednak nie zadowoliło przedsiębiorczą pani od historii. Pozostając wierna tradycji swojej rodziny, postanowiła spróbować swoich sił w produkcji pieczywa. W ubiegłym roku przejęła na własność cały Młyn Malinie sp. jawna. Latem ubiegłego roku stworzyła własną spółkę NATEX, z którą wystartowała jak rakieta, aktywnie uczestnicząc w niemal wszystkich przetargach na dostawę pieczywa na Podkarpaciu i w województwach ościennych. Rozwijając swoją firmę, stała się jedną z najaktywniejszych bizneswoman w naszym powiecie. We wrześniu weszła w posiadanie 99% kapitału firmy ART-WIT, działającej pod adresem Młyna Malinie. Odtąd ma trzy firmy w jednych rękach, z których jedna, niestety, nie ma żadnego majątku.

## Bo kto umarł, ten wciąż żyje

Jak pisaliśmy w Korso 7 października, Młyn Malinie sp. jawna jeszcze w lutym ogłosił upadłość. Jego zadłużenie wyniosło ponad 8,1 mln zł. Co więcej, podczas procesu upadłościowego wyszło na jaw, że firma nie posiada żadnego majątku, który mógłby trafić na spłatę wierzycieli. Ludzie i pracownicy młyna przecierali oczy ze zdumienia. Jak to nie ma majątku, skoro stoi i działa w najlepszym? – pytano. Cały majątek spółki trafił bowiem odpowiednio wcześniej do „nowej” spółki – Młyna Malinie sp. z o.o., której prezesem jest teraz tata pani Sylwii – Stanisław Dziewit. „Stara” spółka należy do pani Sylwii G. – Żeby tak się stało, Młyn Malinie sp. j., będąc jeszcze własnością Artura Dziewity – brata Sylwii, zawarł z „nową” sp. z o.o. umowę przedwstępną sprzedaży, zastrzegając, że spółka jawna zobowiązuje się wyjaśnić stan prawny nieruchomości pod rygorem kary finansowej. Zanim jednak doszło do sprzedaży, właściciel młyna zapisał swojej siostrze cały majątek sp.j. Stan prawny nie został wyjaśniony, obiecana umowa nie doszła do skutku, a spółkę jawną obciążyla kara finansowa. Aby ją spłacić, spółka jawna przeniosła majątek na spółkę z o.o., sama pozabawiając się majątku – wyjaśniał prokurator Bernard Bruch z Pro-

kuratury Rejonowej w Dębicy. Trochę to skomplikowane i mało kto już się w tym łapie. Ważne, że skutek (na dzisiaj) jest taki: Młyn Malinie sp. jawna nie ma żadnego majątku i oficjalnie należy do pani Sylwii, z kolei Młyn Malinie sp. z o.o., zarządzany przez jej tatę, trzyma się nieźle i działa dalej, Artur Dziewit, były szef młyna, wyszedł na tym wszystkim „najgorzej” – pozostał bez majątku i jest na utrzymaniu siostry i rodziców. Najmniej zaś do gadania mają tu wierzyciele i byli kontrahenci Młyna Malinie, którym spółka jawna zalega 2,4 mln zł. Te pieniądze na chwilę obecną są nie do odzyskania.

## Samodzielnie i skromnie

Po ostatnim naszym artykule udało nam się porozmawiać z panią Sylwią G. Rozmowa telefoniczna nie była zbyt miła. Pani Sylwia miała do nas żal, że próbujemy podkopać jej dobre imię. Niczym złym nie jest bowiem równoczesne prowadzenie kilku spółek i godzenie tego z pracą nauczycielki. – Pan chyba zdaje sobie doskonale sprawę, że dzisiaj nie trzeba do tego wiele czasu, bo od tego się nawet na tym znać, bo od tego ma się ludzi. I dlatego udaje mi się to wszystko pogodzić – powiedziała nam skromnie pani Sylwia. Jednak my byliśmy dociekliwi i postanowiliśmy sprawdzić to i owo.

Informacji o zatrudnieniu kogokolwiek w spółkach naszej bohaterki nie potwierdza ani Państwowa Inspekcja Pracy, ani ZUS. Rozmawiając z pracownikami Młyna, nie spotkaliśmy nikogo, kto byłby zatrudniony przez Natex, Art-Wit czy Młyn Malinie spółkę jawną. Spółki te jednak działają. W Krajowym Rejestrze Sądowym można przeczytać, że zajmują się wypiekiem pieczywa i jego dostarczaniem do różnego rodzaju instytucji. Wygląda na to, że pani nauczycielka wszystkim zajmuje się samotnie. – Chleb piecze piekarnia w Borowej, a dostarcza Młyn Malinie sp. z o.o. Cała reszta to są jednoosobowe spółki, stworzone tylko po to, by startować w przetargach i podbijać ceny – twierdzi jeden z byłych pracowników Młyna Malinie. Przyjrzyjmy się działalności firm pani od historii:

## Przykłady można mnożyć

1. Przetarg na dostawę pieczywa do Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych. Komunikat o rozstrzygnięciu przetargu można znaleźć na stronie internetowej szkoły. Swoje oferty złożyły trzy firmy. Najtańszą przygotowała „NATEX Sylwia Graniczka” ze Złotnik, druga oferta to propozycja firmy Młyn Malinie Dzie-

wit sp. z o.o., trzecią ofertę złożyła lokalna firma z Ustrzyk. Firma NATEX wygrywa przetarg i odstępuje od podpisania umowy, którą zyskuje Młyn Malinie.

2. Dom Pomocy Społecznej w Łyszkowicach. W przetargu na dostawę pieczywa najkorzystniejsza okazała się oferta firmy Natex, która jednak nie przystąpiła do podpisania umowy. W efekcie DPS podpisał zlecenie na dostawę pieczywa drugiej firmie z przetargu. Okazał się to być zakład „Młyn Malinie Dziewit”.

3. Dom Pomocy Społecznej „Biały Potok” w Trzemeśni. W przetargu na dostawę pieczywa najkorzystniejsza okazała się oferta firmy Natex, która jednak nie przystąpiła do podpisania umowy. W efekcie DPS podpisał zlecenie na dostawę pieczywa drugiej firmie z przetargu; okazał się to być... „Młyn Malinie Dziewit”. Sytuacja identyczna jak w przypadku DPS w Łyszkowicach.

Podobnie było też w Sanoku, Nozdrzu, Hłudnie, w Wieliczce i w kilkunastu innych miastach w Polsce. Zasada działania wszędzie ta sama. Sylwia G. startuje w przetargu z najniższą ofertą, wygrywa. Po czym się wycofuje, a umowę podpisuje drugi w kolejności Młyn Malinie. Wskutek tego organizator przetargu, czy to szkoła, czy szpital, płaci więcej. – W tej chwili można już mówić o kilkunastu przestępstwach ustawiania przetargów przez firmy zarejestrowane na panią G. – mówi Marcin Żydek z krakowskiej delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, badający sprawę. – Z pewnością w najbliższym czasie będą z tego wyciągnięte konsekwencje prawne, póki co sprawa się rozwija, bo ilość tych ustawionych przetargów wciąż rośnie. Musimy przyjąć jakieś ramy czasowe i na tej podstawie sformułować akt oskarżenia.

## Nie z aresztem te numery

Krakowski Areszt Śledczy. Tutaj do przetargu na dostawę pieczywa dla więźniów stanąć chciały dwie firmy związane z Młynem Malinie: FPU Natex Złotniki oraz Młyn Malinie Dziewit. Komisja przetargowa jednak obu odmówiła udziału w przetargu. Zamawiający dopatrywał się powiązania tych firm. „Złożenie ww. oferty stanowi czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji polegający na naruszeniu przez wykonawców: FPU Natex oraz Młyn Malinie Dziewit sp. z o.o. przepisów prawa oraz dobrych obyczajów w sposób zagrażający interesom innych przedsiębiorców. Pomiedzy wykonawcą nr 5 firmą – FPU Na-

salon krawiecki

**Beata Wróbel**

Mielec, ul. Powstańców Warszawy 37, tel. 505 366 053  
Godz. otwarcia: pon.- pt. 10.00-18.00

Salon Krawiecki, to nowoczesna wizja i kilkanaście lat doświadczenia. Zajmujemy się szyciem na miarę oraz projektowaniem odzieży. Każdy Klient jest niepowtarzalny, więc przyjmujemy indywidualne zamówienia. Dbamy o perfekcję kroju i jakość wykonania. Doradzamy Klientom w doborze tkanin, koloru oraz fasonu w zależności od sylwetki i funkcji ubioru. W naszej ofercie proponujemy również sprzedaż tkanin włoskich producentów oraz haft komputerowy. Zapraszam serdecznie Beata Wróbel

Miss Miecia Monika Malicka oraz projektowanie i uszyte w Salonie krawieckim Beaty Wróbel



# historii



Fot. P. Durak

Chleb na wagę przetargów.

tex a wykonawcą nr 4 firmą – Młyn Malinie Dziewit sp. z o.o. – występują powiązania rodzinne oraz organizacyjne” - czytamy w wyjaśnieniu dyrekcji krakowskiego aresztu. I dalej: „(...) Złożone oferty zawierają liczne elementy wspólne – począwszy od identycznego przygotowania kopert, w których zostały złożone, do tożsamej treści referencji załączonych do wniosku o dopuszczenie do udziału w postępowaniu. Ponadto, zgodnie z informacjami CEIDG, rejestrując działalność gospodarczą Sylwia G. w danych kontaktowych podała adres e-mail: mlynmalinie@mlynmalinie.pl. Ten sam adres jako kontaktowy w przedmiotowym postępowaniu podał Młyn Malinie Dziewit sp. z o.o. 03 września zamawiający wezwał wykonawców do złożenia wyjaśnień w zakresie podania identycznego numeru faxu do kontaktu (pomimo że miejsca prowadzenia działal-

ności są różne) oraz załączonych do wniosku o dopuszczenie do udziału w postępowaniu referencji, które zarówno treścią, jak również układem tekstu odpowiadają referencjom przedstawionym przez Młyn Malinie Dziewit sp. z o.o. Wyjaśnienia przekazane przez obie firmy ponownie były niemalże identyczne w swojej treści. Zawierały homogeniczne sformułowania, ekwiwalentny szyk zdań oraz izomorficzne wyjaśnienie powodów, dla których przedstawione przez nie referencje były takie same, co zdaniem zamawiającego ewidentnie świadczy o tym, że istnieje ścisły kontakt pomiędzy obiema firmami. A posługiwanie się tym samym numerem faxu i adresem e-mail świadczy o działaniu w ramach jednego biura”.

### Jawna manipulacja

Z formalnego punktu widzenia niewątpliwie obaj wyko-

nawcy: FPU NATEX i Młyn Malinie Dziewit sp. z o.o. są odrębnymi firmami, jednakże z okoliczności złożenia ofert (przyniesione tego samego dnia do siedziby zamawiającego przez tę samą osobę, przygotowane w ten sam sposób) w opinii zamawiającego wynika, że działali oni w porozumieniu, które mogło im pozwolić uzyskać kontrolę nad przebiegiem postępowania i pozwoliłoby na podjęcie próby uzyskania zamówienia za kwotę wyższą niż w ofercie z najniższą ceną. Tego rodzaju działanie w sposób świadomy i celowy godzi w dobre obyczaje oraz zasady równości i uczciwej konkurencji, która to jest wyrażona w art. 7 ust. 1 ustawy pzp. Złożone oferty zyskiwały oczywistą przewagę nad pozostałymi, gdyż wykonawcy, którzy je złożyli, znali treść innych w teoretycznym założeniu konkurencyjnych ofert. Działanie takie pozwoliło im wpłynąć na wynik po-

stępowania. Według polskiego prawa „za niedopuszczalne uznać trzeba zarówno wszelkie porozumienia pomiędzy zamawiającym a wykonawcami, jak również pomiędzy samymi

uczestnikami przetargu. Działania takie stanowią próbę manipulacji wynikiem przetargu”. Szczególnie, że jak czytamy w opinii krakowskiego aresztu: „wykonawca Sylwia Graniczka złożyła ofertę niekompletną – a ponadto niepodlegającą walidacji. W związku z czym oferta wykonawcy Młyn Malinie automatycznie znajdowała się na szczycie klasyfikacji. Z uwagi na powyższe stwierdzić należy, że działania FPU NATEX(...), wypełniło wszystkie znamiona zakazanego porozumienia, o którym mowa w art. 6 ust. 1, pkt. 7 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów”.

### Ciężko będzie odejść

Pani Sylwia, „rywalizując” w przetargach ze swoją rodziną, wykorzystuje metody takie same jak wcześniej jej rodzice. W poprzednim artykule pisaliśmy o ustawianiu przetargów przez firmę Młyn Malinie sp. z o.o. oraz mamę pani Sylwii – Stanisławę Dziewit (również mającą odrębną spółkę). Obie te firmy w lutym tego roku otrzymały karę łącznie ponad 90 tys. zł. Od decyzji UOKiK-u odwołały się. A pani Sylwia? Póki co śpi

spokojnie. Dzięki niej Młyn Malinie podpisuje lepsze umowy, dzięki niej również jej bezrobotny brat ma piękny nowy samochód – biały jeep grand Cherokee o wartości 230 tys. zł, który został wzięty w leasing w Rzeszowie właśnie przez firmę Natex. - Z pewnością nie były to pieniądze odłożone z nauczycielskiej pensji – twierdzi były pracownik Młyna Malinie. Nie wnिकामы. Jak wiadomo – bogactwo innych w oczy nas kole.

Od naszego ostatniego artykułu pani Sylwia wygrała kolejny przetarg na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Tym razem dotyczył dostawy pieczywa do szpitala w Nowej Dębie. - Pani, która wygrała, nie dała znaku życia, termin minął, w związku z tym podpisaliśmy umowę z kolejnym wykonawcą – poinformowano nas w szpitalu. Tym wykonawcą jest – Młyn Malinie, który złożył ofertę droższą o kilka tysięcy złotych.

Pani Sylwia jest dobrą nauczycielką, dzieci ją lubią. Jeżeli zostanie skazana za swoje przetargowe przekręty prawomocnym wyrokiem sądu, będzie musiała zostać zwolniona z pracy. Trochę szkoda.

O G Ł O S Z E N I E W Y B O R C Z E



## Andrzej Głaz

Kandydat na Wójta Gminy Tuszów Narodowy oraz do Rady Powiatu z ramienia PiS

### Szanowni Państwo!

Podjąłem decyzję o kandydowaniu na kolejną kadencję aby kontynuować rozpoczęty 4 lata temu program. Jego mottem było stopniowe oddłużanie gminy przy równoczesnym inwestowaniu w jej rozwój. Obejmując urząd zastałem 8,3 mln zł zadłużenia i zagrożenie, że przy takim obciążeniu budżetu gminie grozi zarząd komisaryczny, bez możliwości inwestowania.

Dzisiaj mogę napisać, dług spadł do 4,6 mln. zł w inwestycje wykonane za 16 mln. zł, w tym 7 mln to środki pozyskane z dotacji unijnych lub krajowych. Ponadto utrzymana została sieć szkół, a nawet utworzyliśmy pełnowymiarowe przedszkole w Tuszowie Narodowym.

W ramach inwestycji m.in. odremontowanych zostało 10 obiektów użyteczności publicznej, wykonane nowe drogi, chodniki, oświetlenia uliczne, boiska sportowe, plac rehabilitacyjny w Tuszowie Narodowym, place zabaw, I etap kanalizacji w Tuszowie Narodowym, odremontowana i rozbudowana stacja uzdatniania wody w Jaślanach, w tym zakupione agregaty prądotwórcze, wyremontowana przepompownia w Maliniu. Mieszkańcy mogą korzystać z drugiego gabinetu rehabilitacyjnego przy Ośrodku Zdrowia w Tuszowie Narodowym. Danej mi szansy nie zaprzepaściłem. To są fakty, mające pokrycie w dokumentacji, dowodach finansowych.

### Program na kolejne lata:

- inwestowanie w infrastrukturę równomiernie na terenie całej gminy
- stabilizacja w oświacie
- gospodarka wodna
- kontynuacja budowy kanalizacji
- modernizacja i rozbudowa sieci wodociągowej
- uzbrajanie terenów przemysłowych,
- współdziałanie z województwem w budowie sieci szerokopasmowej
- przyjazny urząd.

Oddając głos na moją osobę stawiam na stabilizację, pewną przyszłość a nie głoślowe obietnice, zagrożenie kolejnymi aferami - typu kanalizacyjna w Maliniu.

Za okazane zaufanie w budowie wspólnego dobra z góry dziękuję, a wszystkich którym zależy na rozwoju gminy zapraszam do współpracy.

Materiał Wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość ul. Nowogrodzka 84/86 02-018 Warszawa





Chcę i potrafię współpracować  
ponad podziałami politycznymi

www.nowakowski.edu.pl

lista 4 poz. 1

## Zdzisław Nowakowski

do Sejmiku Województwa Podkarpackiego

Lat 59. Wykształcenie wyższe techniczne. Honorowy profesor oświaty. Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego IV kadencji, w którym pełnił funkcję Przewodniczącego Komisji Rozwoju Regionalnego. Wcześniej Przewodniczący Rady Miejskiej w Mielcu. Dyrektor Centrum Kształcenia Praktycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Mielcu. Społeczny Dyrektor Katolickiego Centrum Edukacji Młodzieży „KANA”.